

Symbioza firm i aplikacji

Korporacyjny import ERP

Ujednoczenie systemu w grupie kapitałowej nie jest wyrazem dominacji właścicieli, tylko narzędziem do sprawnego zarządzania całością.

Danuta
Hernik



Zachodnie korporacje będące właścicielami polskich firm z reguły narzucają takie rozwiązanie do zarządzania przedsiębiorstwem, z którego korzysta cała grupa kapitałowa. Nie jest to jednak powód do ubolewania, bo w ten sposób importuje się również sprawdzone standardy biznesowe. Ujednoczenie oprogramowania nie zawsze jest narzucane odgórnie, często firmy przeprowadzają taki zabieg, bo chcą być bardziej konkurencyjne. Rzadko zresztą w poszczególnych spółkach dochodzi do wiernego odtworzenia środowiska centrali, bo każdy kraj ma własny język, walutę, przepisy prawne, a

także specyfikę działalności na swoim rynku. Przy tej okazji wzmacniają się lokalne firmy partnerskie dostawców zachodnich systemów ERP.

Podczas wdrożeń roll-outowych konieczne jest określenie, jakie dane będą definiowane centralnie, a jakie na poziomie poszczególnych spółek. Za tym idzie organizacja tych procesów i prawidłowy przepływ informacji. Ta informacja właśnie – wiarygodna i uzyskiwana w czasie rzeczywistym – jest celem takich wdrożeń.

Uwaga na polskie podatki

W Polsce wyzwaniem jest odzwierciedlenie w systemie wymogów prawa bilansowego i podatkowego. O ile w zakresie prawa bilansowego przepisy zostały dostosowane do regulacji obowiązujących w Unii Europejskiej, o tyle w zakresie prawa podatkowego, szczególnie VAT, mamy w dalszym ciągu do czynienia z dosyć rozbudowaną „specyfiką polską”.

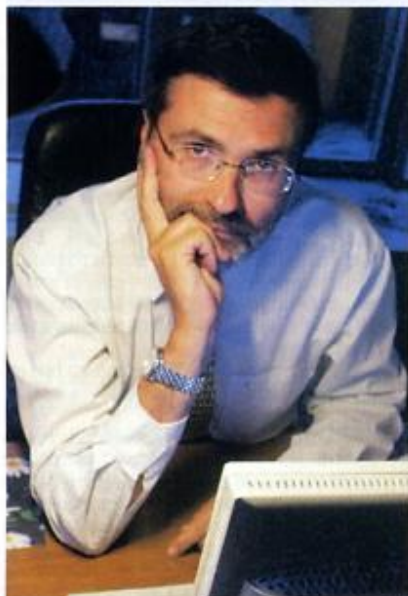
Roll-outy nie są łatwiejsze

Import ERP stawia przed firmą wdrożeniową i konsultantami realizującymi takie projekty dodatkowe wymagania – umiejętności szybkiej i gruntownej analizy procesów biznesowych, już zdefiniowanych w systemie, i określenia różnic między standardem korporacji i specyfiką polskiej spółki. Warunkiem jest także doskonała znajomość konfiguracji systemu, która umożliwi dokonywanie zmian dla nowej spółki bez naruszania już istniejących ustawień i przy zachowaniu możliwości dalszego rozwoju systemu.

Ze względu na to, że roll-outy to najczęściej projekty o zasięgu międzynarodowym, trzeba znać regulacje prawne dotyczące wymiany towarów i usług w UE, międzynarodowych standardów rachunkowości i procesów biznesowych o zasięgu globalnym. Niezbędna jest także znajomość języków obcych, bo w realizacji takiego zadania zwykle biorą udział trzy strony: przedstawiciele właścicielskiej korporacji, spółki, w której implementuje się system, i firmy wdrożeniowej.

MICHAEL KUCHARSKI

Zadanie doradcy wdrożeniowca



nie pracować w systemie. Udział lokalnej firmy wdrożeniowej może być różny.

W niektórych projektach powierzane nam są wszystkie zadania na wszystkich etapach projektu, w innych udzielamy konsultacji tylko w zakresie tzw. specyfiki polskiej, resztę prac realizują konsultanci wewnętrzni korporacji. Z systemu SAP korzysta wiele dużych zachodnich spółek, toteż tzw. wdrożenia roll-outowe tego systemu są w Polsce częste. Firma itelligence zrealizowała ponad 30 tego typu projektów, głównie dla międzynarodowych korporacji, między innymi: Readymix, Dyckerhoff, Budimex, DHL, Siegenia-AUBI, Europapier, STROEER, Stieglmeyer, Saint Gobain, Vorwerk-Autotec.

W większości tych projektów roll-out był przeprowadzany dla kilku polskich spółek. Zaletą takiego rozwiązania dla klienta jest to, że przy realizacji każdego kolejnego projektu w danej grupie kapitałowej opieramy się na wiedzy i doświadczeniach zdobytych uprzednio oraz powierzamy realizację tym samym konsultantom, co ma niewątpliwie korzystny wpływ na czas i budżet projektu.

Michael Kucharski, prezes firmy itelligence

Zadaniem firm wdrożeniowych jest znalezienie takich rozwiązań i kompromisów, aby nowa spółka mogła spraw-